



Autobiografia Literatura Kultura Media  
nr 2 (21) 2023 | s. 9–21  
ISSN (print) 2353-8694  
ISSN (online) 2719-4361  
DOI: 10.18276/au.2023.2.21-01



## TEORIE

MONIKA GLOSOWITZ\*  
Uniwersytet Śląski

# Feministyczne autoetnografie afektywne

### Streszczenie

Artykuł stanowi próbę przemyślenia kategorii autoetnografii w kontekście feministycznych i afektywnych epistemologii. Autorka proponuje uzupełnienie dotychczas budowanych typologii autoetnografii jako paradygmatu, metody i techniki badań, i sytuuje ją jako prymarny etap procesu badawczego będący metaanalizą ucieleśnionych uwarunkowań badającego podmiotu. Tę ramę konceptualną uzupełnia wreszcie feministyczną dyrektywą, która jako pole badawcze wytycza przestrzeń gospodarstwa domowego.

### Słowa kluczowe

autoetnografia, afekt, wiedza usytuowana, feminizm, nowy materializm

U progu każdego procesu badawczego powinniśmy zadać fundamentalne pytanie o warunki wpływające na procesy wytwarzania wiedzy. Tymczasem, jak sądzę, zadajemy je sobie o wiele później. Po pierwsze, wtedy, kiedy czujemy się wystarczająco stabilnie i komfortowo w ramach różnorodnych umocowań instytucjonalnych, a po drugie – gdy dostrzegamy różne „przewężenia” na swojej drodze, blokujące i hamujące nas na określonych systemowo ścieżkach rozwoju. Z pomocą w „uniwersalizowaniu” własnych doświadczeń przychodzą feministyczne epistemologie oraz feministyczna filozofia i historia nauki. Centralne miejsce zajmuje w nich refleksja o usytuowaniu wiedzy – wiedza bowiem, jak zakładają ich przedstawicielki,

---

\* Kontakt z autorką: [monika.glosowitz@us.edu.pl](mailto:monika.glosowitz@us.edu.pl); ORCID: 0000-0001-6059-4224.

odbija perspektywę poznającego podmiotu. Filozofki feministyczne badają, jak płęć sytuuje podmiot<sup>1</sup> w procesie nabywania i tworzenia wiedzy. W intersekcyjnych i postintersekcyjnych propozycjach metodologicznych procesów uprzywilejowywania i dyskryminowania oprócz płci brane są oczywiście pod uwagę inne zmienne, takie jak rasa, etniczność, klasa, seksualność, religia, nie/pełnosprawność, waga, wygląd<sup>2</sup> etc. Nowomaterialistyczna kartografia feministycznych teorii podmiotu opiera się na trzech rozwijających się w diachronicznej perspektywie formacjach: podmiotu atomistycznego, podmiotu zbiorowego oraz podmiotu post- czy antyhumanistycznego. Pierwsza formacja epistemiczna, nazywana również indywidualistyczną, realistyczną bądź totalizującą, zakłada, że poznawany podmiot jest odcieleśniony i pozbawiony umocowań w uspołecznionej czasoprzestrzeni. Początków drugiej upatruje się w zwrocie historycznym w ramach filozofii nauki oraz rewolucji maja 1968. W ramach tej formacji powstają feministyczne technostudia i rodzi się polityka tożsamości. Toczą się też dyskusje o przekroczeniu (również porzuceniu) paradygmatu psychoanalitycznego, o feministycznych korektach metodologii marksistowskich, rozwija się feminizm korporalny<sup>3</sup>. Tutaj mieszczą się przede wszystkim teorie feministycznego punktu widzenia<sup>4</sup> (ang. *feminist standpoint theories*). Trzecia formacja, ugruntowana już w debatach drugiej dekady XXI wieku jako nowomaterialistyczna, nie chce być widziana wyłącznie w kategoriach historycznofilozoficznej diachronii jako kolejna w szeregu feministycznych epistemologii, ale również jako „trzecia droga”. W ujęciu nowomaterialistek propozycje te mają nie tylko wypełniać braki, lecz także stać się pewnego rodzaju przezwyciężeniem dylematów wskazywanych w minionych debatach. Najważniejsze pytania, które zadają, brzmią: jak jesteśmy ucieleśnieni?, jak ciało/ucieleśnienie wpływa na produkcję wiedzy?

Donna Haraway zauważa, „[...] że to właśnie wiedza formułowana z punktu widzenia kogoś, kto jest całkowicie pozbawiony właściwości, cech, zupełnie nieoznaczony, nieuchwytny, niedookreślony – jak skromny, cichy świadek – jest de facto «rodem z fantazji,

<sup>1</sup> Elizabeth Anderson, *Feminist Epistemology and Philosophy of Science*, Stanford Encyclopedia of Philosophy, dostęp 2.03.2023, <https://plato.stanford.edu/entries/feminism-epistemology/>.

<sup>2</sup> Zob. więcej na ten temat m.in. w: Kimberlé Crenshaw, „Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory and Antiracist Politics”, *University of Chicago Legal Forum* 1 (1989): 139–167.

<sup>3</sup> Zob. m.in. Elizabeth Grosz, *Space, Time and Perversion. Essays on the Politics of Bodies* (New York: Routledge, 1995); też, *Volatile Bodies. Toward a Corporeal Feminism* (Bloomington: Indiana University Press, 1994).

<sup>4</sup> „Zgodnie z teoriami z feministycznego punktu widzenia (*feminist standpoint theories*) wiedza ludzka pozostaje na zawsze związana z lokalnymi, historycznie usytuowanymi interesami i wartościami, dlatego też istniejące, oparte na idei neutralności i obiektywności standardy oraz normy postępowania naukowego są niewystarczające do uzyskania prawomocnych rezultatów badań”. Aleksandra Derra, „Obiektywność spleciona z męskością, czyli o języku nauki z perspektywy feministycznej”, *Teksty Drugie* 4 (2011): 51.

zniekształcona i niezwykle irracjonalna»<sup>5</sup>. Sandra Harding wprowadza pojęcie mocnej/silnej obiektywności, którą przeciwstawia „słabej obiektywności” będącej cechą rzekomo neutralnych badań. Odpowiadałaby ona idei Stevena Shapina i Simona Schaffera zawartej w książce *Leviathan and the Air-Pump. Hobbes, Boyle and the Experimental Life* („Lewiatan i pompa powietrzna. Hobbes, Boyle i życie eksperymentalne”) jakoby badacz miał przyjmować pozycję skromnego, cichego, niezaangażowanego politycznie czy emocjonalnie bezstronnego świadka (*modest witness*)<sup>6</sup>. Haraway buduje koncepcję wiedz usytuowanych<sup>7</sup> jako te, które wywiezione są z naszych badawczych ucieleśnionych usytuowań – miejsc, z których przychodzimy, doświadczeń, które nas ukształtowały na różnych poziomach: rodzinnym, społecznym, instytucjonalnym, politycznym etc.<sup>8</sup> Harding argumentuje, że silna obiektywność wzmacnia badawczy *bias*<sup>9</sup>, którego nie możemy się nigdy w pełni wyzbycić<sup>10</sup>. Życiowe doświadczenia badacza/ki zawsze pozostaną soczewką, przez którą spoglądamy na świat, będący przecież czasami naszym materiałem badawczym. Jak zauważa Rosi Braidotti, polityki umiejscowienia

przepracowane z punktu widzenia teorii feministycznych (*the standpoint of feminist theories*) oraz badania rasistowskiej ekonomii nauki zaproponowały wiedzę usytuowaną jako metodę, która ugruntowuje **mikropolityczne analizy władzy**. Bardziej adekwatnie rozumiemy samych siebie, kiedy staje się jasne, że nikt tak naprawdę nie zarządza przebiegiem postępu historycznego<sup>11</sup>.

Jednak by za pomocą narzędzi wypracowanych pod szyldem *standpoint theories* przeprowadzić mikropolityczną analizę władzy na wybranym korpusie analitycznym (np. literackim), trzeba przede wszystkim wyjść od własnej metaautoanalizy, rekonstruując swoje lokalne,

---

<sup>5</sup> Donna Haraway, *Simians, Cyborgs, and Women. The Reinvention of Nature* (London: Free Association Books, 1991), 187.

<sup>6</sup> Zob. Aleksandra Derra, „Od skromnego świadka do wiedzy usytuowanej. O pożytkach z feministycznych badań nad nauką i technologią”, *Etyka* 45 (2012): 119.

<sup>7</sup> Donna Haraway, *Wiedze usytuowane. Kwestia nauki w feminizmie i przywilej ograniczonej/częściowej perspektywy*, tłum. Agata Czarnacka, dostęp 12.02.2023, <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0062haraway1988.pdf>.

<sup>8</sup> Tekst Haraway powstał zresztą jako koreferat do wystąpienia Sandry Harding podczas spotkania zachodniego oddziału American Philosophical Association w San Francisco w marcu 1987 roku.

<sup>9</sup> W *Słowniku języka polskiego PWN* tłumaczony jako „nieuświadomiane przez badacza społeczne i ideowe przekonania, które mogą **zniekształcić** wyniki jego pracy badawczej”. *Słownik języka polskiego PWN*, online, dostęp 3.03.2023, <https://sjp.pwn.pl/sjp/bias;2552068>.

<sup>10</sup> Sandra Harding, „Rethinking Standpoint Epistemology: What is ‘Strong Objectivity?’”, w: *The Feminist Standpoint Theory Reader*, red. Sandra Harding (New York: Routledge, 2004), 127–140.

<sup>11</sup> Rosi Braidotti, „Cztery tezy na temat feminizmu po człowieku”, *AVANT*, 11 (2009): 1–25, dostęp 28.02.2023, <https://doi.org/10.26913/avant.2020.03.03>, 3.

historycznie usytuowane interesy i wartości. Ten transparentny autoetnograficzny raport zwykle nie zostaje (i chyba nie musi zostać) wyartykułowany. Stanowi on preludeum dobrego projektu badawczego, a wysnute z niego wnioski rozsiane zostają w treści analizy interesujących nas podmiotów badań. Autoetnografia jawi się w tym kontekście nie tylko jako osobna subdyscyplina, lecz także jako metoda, obowiązkowy etap procesu humanistycznych badań.

### Przemoc epistemiczna

Autoetnografia nie jest żadnym nowatorskim projektem intelektualnym, nie stanowi nowego, modnego narzędzia, nie jest odpowiedzią na nowo powstałe problemy, z którymi wcześniej nie mierzyli się antropolodzy, literaturoznawczynie, kulturoznawczynie, historycy czy pedagodżki i socjolożki. Jest narzędziem transdyscyplinarnym<sup>12</sup>, umożliwiającym umocowanie badacza/ki w wybranym kontekście badawczym. Anna Kacperczyk ujmuje to w typologii trzech poziomów, które wyróżnia jako: „(1) poziom wytwarzania danych, na którym autoetnografia pozostaje wyłącznie techniką otrzymywania informacji, (2) poziom rozwiązywania problemów badawczych, na którym autoetnografia funkcjonuje jako metoda lub strategia badawcza, oraz (3) poziom epistemologiczny, dotyczący samej filozofii uprawiania badań, na którym autoetnografia jawi się jako nowy paradygmat badań społecznych”<sup>15</sup>. Podejmując próbę „ulokowania” się na wybranym poziomie wskazanym w tej propozycji badaczki, natrafiam nie tyle na trudności z wyborem, ile wizualizuję poziomy w postaci spirali. Autoetnografia jako paradygmat pociąga bowiem za sobą również wybór metody oraz technik zbierania materiału badawczego. Jest to szczególnie istotne przesunięcie w aktualnie sfunkcjonalizowanym świecie uprawiania nauki w trzeciej dekadzie XXI wieku.

W tym późnokapitalistycznym świecie outsourcowania, optymalizowania i redukcowania (zwykle kosztów w postaci „zasobów ludzkich”) naukowiec (*sic!*) odgrywa zwykle rolę eksperta, tego, który przychodzi z zewnątrz, żeby wystawić obiektywną opinię na temat stanu faktycznego:

Ministerstwo nie wiedziało, że przecież urodziłam się w tej dolinie. Szukano ekspertów, a dziś ekspert to ktoś wyjęty poza kontekst sytuacji, obiektywny outsider, który zna się na małym fragmencie rzeczywistości. Ja wierzę w uczestnictwo, w jedność podmiotu

<sup>12</sup> „Transdyscyplinarność zajmuje się raczej tymi obszarami, których przyporządkowanie do dyscypliny nie jest jednoznaczne albo które nie dają się objąć za pomocą przyjmowanych podziałów między poszczególnymi dyscyplinami”. Justyna Tabaszewska „Wędrujące pojęcia». Koncepcja Mieke Bal – przykład inter- czy transdyscyplinarności?”, *Studia Europaea Gnesnensia* 8 (2013): 117–118.

<sup>15</sup> Anna Kacperczyk, „Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii”, *Przegląd Socjologii Jakościowej* 3 (2014), 10: 32.

i przedmiotu, dlatego zaczęłam badania od tego, co zwykle – poszłam do kobiet. Zapytałam, na czym naprawdę polega problem, a one powiedziały: „Chodzi o wodę”<sup>14</sup>.

Dodam jeszcze, że dostępna literatura z zakresu studiów nad niepełnosprawnością (*disability studies*) w większości jest napisana z „eksperckiego” punktu widzenia, w ramach którego nie-niepełnosprawni badacze dzielą się swoimi odkryciami odnoszącymi się do ludzi z niepełnosprawnościami. Nie mogłam znaleźć prac, które pomogłyby mi zrozumieć fenomeny kulturowe i wyzwania metodologiczne, których doświadczałam<sup>15</sup>.

Owa wspomniana przez Vandaną Shivę jedność podmiotu i przedmiotu od długiego już czasu jest metodologicznym marzeniem. W tekstach podejmujących próby definiowania i rozwijania głównych wytycznych do uprawiania nowej humanistyki często pojawiają się sformułowania wskazujące usytuowanie badacza/ki jako warunek konieczny możliwości realizacji innej formy poznania, uruchomienia „innej relacji między badaczem i obiektem”<sup>16</sup>. Poznanie ma być „uczestniczące”, ma się dziać „od wewnątrz”, co może nawet uniemożliwić wypracowanie „bezzstronnego dystansu oraz urzeczywistniającej zdolności do transcendowania wszelkich uwarunkowań sytuacyjnych” – jak chce Ryszard Nycz<sup>17</sup>. W innym miejscu tak podsumowuje on podstawowe funkcje humanistyki: „[...] podstawowa funkcja humanistyki w dalszym ciągu polega na **formowaniu krytycznej samowiedzy** oraz wrażliwości i sprawczej kreatywności jednostek i wspólnot”<sup>18</sup>. Przemysław Czapliński, zarysowując

---

<sup>14</sup> Vandana Shiva, „Wzrost gospodarczy? Jeszcze niedawno rosły dzieci, drzewa, zwierzęta, doświadczenie. Nie pieniądze”, rozmawia Ada Petriczko, *Wysokie Obcasy*, 29.06.2019, dostęp 1.03.2023, <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,53662,24929231,vandana-shiva-slynnna-alterglobalistka-wzrost-gospodarczy.html>.

<sup>15</sup> Patrycja Polczyk, „Autoetnografia jako możliwa metoda badawcza”, *Forum Oświatowe* 24 (2012), 2: 175–182, dostęp 2.03.2023, <https://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/20>. Więcej na temat krytycznych studiów nad niepełnosprawnościami zob. w tekście Jolanty Rzeźnickiej-Krupy, „Performatywny wymiar studiów o niepełnosprawności: badania na pograniczu nauk społecznych, humanistyki i sztuki”, w: *Jak badać zjawisko niepełnosprawności. Szanse i zagrożenia założeń teoretycznych i metodologicznych studiów nad niepełnosprawnością*, red. Grzegorz Całek, Jakub Niedbalski, Dorota Żuchowska-Skiba (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego: 2020), <https://dx.doi.org/10.18778/8142-757-9.05>, 66–82. „Niepełnosprawność jako fenomen cielesny i egzystencjalny, uwikłany w społeczne wzorowe działania i kulturowe mapy znaczeń, wytworzony w określonym miejscu i czasie, złożony spłot opowieści i ucieleśnień. Jego badanie wymaga zatem analizowania owych praktyk wytwarzania znaczących niepełnosprawności, ich krytycznego komentowania i odgrywania, performatywnego przetwarzania, które uruchamiałyby również etyczne zaangażowanie badaczy na rzecz tworzenia projektów interwencji i zmiany społecznej, co stanowi istotę krytycznych studiów o niepełnosprawności” (tamże, 70).

<sup>16</sup> Przemysław Czapliński, „Spłoty”, *Teksty Drugie* 1 (2017): 16.

<sup>17</sup> Ryszard Nycz, „Nowa humanistyka w Polsce: kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji”, *Teksty Drugie* 1 (2017): 37–38.

<sup>18</sup> Tamże, 19.

definicję nowej humanistyki za pomocą metafory splotów, notuje, że „**badacz zdobywa samowiedzę w procesie**, ale wiedzy tej nie da się oddzielić od badanego przedmiotu”. Dodaje też uwagę dotyczącą jego usytuowania: „badacz sytuuje się «w środowisku», nie zaś na zewnątrz niego, wprowadzając do komunikacji społecznej narrację o możliwych połączeniach”<sup>19</sup>. Przywołane głosy literaturoznawców nie problematyzują potencjalnie asymetrycznej relacji pomiędzy badającym i badanym, zakładają one *a priori* równorzędność ich pozycji<sup>20</sup>, dzięki czemu marzenie o jedności podmiotu i przedmiotu badań może zostać wyartykułowane jako *status quo* humanistyki. Tymczasem właśnie owa asymetria, strukturalna nierówność stanowi największe wyzwanie badawcze. Antropolożka Kirsten Hastrup w kanonicznym już tekście omawiającym kulisy powstania sztuki *Talabot* w Odin Teatret w 1988 roku opisuje, jak czuła się po drugiej stronie, w roli, w której dotychczas obsadzała osoby obserwowane przez nią w trakcie prowadzonych badań terenowych. Wysnuwa z tego doświadczenia tezę o asymetrycznej relacji pomiędzy badającym i badanym, obserwującym i obserwowanym, nierównej relacji władzy oraz wynikającej z tej nierównowagi przemocy, jednocześnie usprawiedliwiając ją jako immanentny mechanizm procesu poznawczego i szansę na przetrwanie milczenia o innym świecie, „gdyż tylko uczestnictwo w nim stwarza podstawę do orzekania o jego obiektywnej rzeczywistości”<sup>21</sup>.

Gdyby więc jeszcze raz podjąć próbę pomyślenia o autoetnografii nie tylko jako opowieści o sobie, niezorientowanej wyłącznie na zdobywaniu samowiedzy, i potraktować ją jako nieusuwalny element procesu badawczego, to okaże się, że najważniejszym wyzwaniem staje się w tej próbie wytworzenie nieprzemocowej relacji pomiędzy podmiotem poznającym i poznawanym. „Samowiedza” badacza/ki ustawiona jako cel w tym kontekście nie jest bowiem niczym innym jak zabiegiem idealizacji owego podmiotu poznającego. Filozofki feministyczne nieustannie przecież przypominają, że „potrzebujemy epistemologii, która poradzi sobie z podmiotem poznającym, a nie takiej, która go idealizuje”<sup>22</sup>. Potrzebujemy krytycznej

<sup>19</sup> Przemysław Czapliński, „Sploty”, 15–16.

<sup>20</sup> Na tę nierównorzędność zwraca uwagę Elżbieta Górnikowska-Zwolak w szkicu: „Dojrzewanie do śląskości. Szkic autoetnograficzny w kontekście Jubileuszu 35-lecia pracy naukowej Prof. dr hab. Anny Nowak”, w: *Wyzwania pedagogiczne w XXI wieku. Zagrożenia społeczne – edukacja – terapia. Tom jubileuszowy z okazji 35-lecia pracy naukowej Prof. Anny Nowak*, red. Maciej Bernasiewicz, Monika Noszczyk-Bernasiewicz (Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, 2022), 344–345.

<sup>21</sup> Kirsten Hastrup, „Poza antropologią. Antropolog jako przedmiot przedstawienia dramatycznego”, tłum. Grzegorz Godlewski, *Konteksty* 2 (1998): 27.

<sup>22</sup> Aleksandra Derra, *Obiektywność spleciona z męskością, czyli o języku nauki z perspektywy feministycznej*, *Teksty Drugie* 4 (2011): 54.

świadomości, że „[...] każdy rodzaj wiedzy powstaje w kontekście określonych wartości i interesów, w tym tych związanych z płcią”<sup>23</sup>.

Autoetnografia jako paradygmat pozwala, moim zdaniem, zobaczyć więcej, wyraźniej i w szerszej zakrojonej perspektywie. Transparentna autorelacja z własnego usytuowania tylko pozornie zawęży tę perspektywę. Uczynienie tego gestu pierwszym etapem badań wcale nie prowadzi, jak mogłoby się wydawać, do zwiększenia efektu autentyczności czy wiarygodności<sup>24</sup>. Dostrzeżenie niebezpieczeństwa wynikającego zarówno z relacji asymetrii pomiędzy badającym i badanym, obserwującym i obserwowanym, jak i nierównej relacji władzy pozwala uniknąć nadużyć płynących z takiej ramy badania jako aktu komunikacji. Umożliwia też zadanie sobie pytania o uczciwość i odpowiedzialność, wpisane immanentnie w każdy proces badawczy.

Ponadto, nie można przesuwać jakiegoś punktu widzenia bez wzięcia na siebie odpowiedzialności za ten ruch. Spojrzenie zawsze jest kwestią władzy widzenia – a być może też przemocy obecnej *implicite* w naszych praktykach wizualnych. Czyja krew posłużyła do wyprodukowania moich oczu?<sup>25</sup>

Mimo więc wielu przekonujących ujęć zachęcających badaczy i badaczki do „sytuowania” się wewnątrz świata, do którego się wchodzi, „projektowania niehierarchicznego świata, [które] wymaga wyjścia poza własne uwarunkowania”<sup>26</sup>, chciałabym zaproponować autoetnografię jako pierwszy krytyczny etap poprzedzający projektowanie propozycji nowych światów. Należałoby go jeszcze podzielić na dwa podetapy, które zwizualizować można w dynamicznym obrazie zmiany kierunku wytyczonego wektora. Oprócz pierwszego etapu budowania samowiedzy, jak ujmują to polscy literaturoznawcy, czy sytuowania własnej wiedzy, jak nazywają to filozofki feministyczne, który obrazowałby wektor zwrócony ku sobie, należy, jak sądzę, dodać drugi podetap przekierowania wektora na zewnątrz. Dopiero wtedy można uzgadniać i różnicować spojrzenia, potrzeby i interesy zbiorowości. A jak przypominała Bell Hooks, sama solidarność wymaga różnic i stałego krytycznego angażowania się w proces rozwiązywania konfliktów<sup>27</sup>.

---

<sup>23</sup> Tamże, 51.

<sup>24</sup> O wiarygodności pisze Florian Znaniecki w książce *Metoda socjologii*, tłum. Elżbieta Hałas (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008), 186.

<sup>25</sup> Dona Haraway, *Wiedze usytuowane*, 15

<sup>26</sup> Monika Borys, „Rasa, klasa, płęć i wieś. Feministyczne epistemologie marginesu”, *Praktyka Teoretyczna* 10 (2013), 4: 62, <https://doi.org/10.14746/prt.2013.4.3>.

<sup>27</sup> Bell Hooks, „Sisterhood: political solidarity between women”, *Feminist Review* 23 (1986), 1: 125–138, <https://doi.org.10.1057/fr.1986.2>.



## Autoetnografia zaczyna się od kuchni

Zadaję sobie pytanie, w jaki sposób autoetnografia jako narzędzie (z dwukierunkowym wektorem), metoda i paradygmat mogłaby sprawić, że badania feministyczne jeszcze bardziej przysłużą się budowaniu świata sprawiedliwości społecznej, a ów proces budowy opierać się będzie na dwóch wartościach: uczciwości i odpowiedzialności. I w czym tej autoetnografii ma pomóc afektywny komponent. Chciałabym go rozumieć inaczej niż Laura L. Ellingson i Carolyn Ellis, definiujące autoetnografię ewokatywną w opozycji do analitycznej, jako skupioną na „interpretacjach narracyjnych, które otwierają konwersację i wywołują reakcje emocjonalne”, podczas gdy gałąź analityczna skupiałaby się na wyjaśnieniu szerszej zakrojonych zjawisk społecznych<sup>28</sup>. Z kolei Marta Songin-Mokrzan, problematyzując funkcję autoetnografii jako technikę zbierania materiałów, sytuuje jej definicję w opozycji do pomysłów Ellingson i Ellis, pisząc: „Autoetnografia wydaje się szczególnie cennym narzędziem wówczas, gdy pozwala opowiedzieć nie tyle o przeżyciach badacza/ki, ile o tym, jak badani sytuują antropologa we własnej przestrzeni społecznej, jak odczytują jego działania”<sup>29</sup>. Mnie natomiast w wizji autoetnografii jako krytycznego i wstępnego etapu procesu badawczego – obrazowanej w postaci spirali z momentem zwrotu wektora od wewnątrz do zewnątrz – w dookreśleniu „afektywna” interesuje przede wszystkim moment poruszenia, sprzężenia, coś, co wymazując odruchy ciała badacza/ki, moglibyśmy nazwać prosto „motywacją” do podjęcia tematu badawczego.

Afekt rozumiany po Spinozjańsku rozumiany jest bowiem nie jako interpretacja w formie narracji, potencjalnie zdolna do wywoływania emocji, ale jest przedinterpretacyjnym poruszeniem ciała, wrażeniem, które powoduje cielesną reakcję podmiotu, jeszcze niezinterpretowaną i niezidentyfikowaną. „Przez afekt rozumiem pobudzenie ciała, przez które moc działania tego ciała powiększa się albo zmniejsza, jest podtrzymywana albo hamowana, a zarazem idee tych pobudzeń”<sup>30</sup>. Autoetnograficzny etap procesu badawczego byłby więc kontynuacją tego afektywnego momentu – dającego raczej niż ograniczającego sprawczość badacza/ki. Tu rozpoczyna się bowiem potężna praca analityczna mająca dwa plany – zrozumienia działania jednostkowej maszyny naszego ucieleśnionego umysłu (skąd ta reakcja,

<sup>28</sup> Laura L. Ellingson, Carolyn Ellis, „Autoethnography as constructionist project”, w: *Handbook of constructionist research*, red. James A. Holstein, Jaber F. Gubrium (New York: Guilford Press, 2008), 449.

<sup>29</sup> Marta Songin-Mokrzan, „Rola autoetnografii w procesie wytwarzania wiedzy antropologicznej”, *Kultura i Społeczeństwo* 61 (2017), 3: 57, <https://doi.org/10.35757/KiS.2017.61.3.4>.

<sup>30</sup> Baruch de Spinoza, *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*, tłum. Ignacy Myślicki (Warszawa, Wydawnictwo PWN: 2008), 142. Więcej na temat klasyfikacji teorii afektywnych zob. w: Monika Głosowicz, *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji kobiet w najnowszej polskiej poezji kobiet* (Warszawa: IBL PAN, 2019).



co za nią stoi, co ciało komunikuje, dlaczego mnie tu zatrzymuje etc.) oraz szerokiego tła maszynierii społecznej.

Katarzyna Majbroda, która podjęła wyzwanie „przemyslenia autoetnografii w kategoriach antropologii po zwrocie afektywnym”<sup>31</sup>, rozpoczyna swój artykuł od zauważenia potrzeby tworzenia „wiedzy, która wyrasta z autentycznej potrzeby «wyczuwania» **pulsu życia** w wielorakich jego odmianach”<sup>32</sup>. Pojęcie pulsu wydało mi się inspirujące i prowadziło mnie ścieżką różnych konotacji, która zawsze jednak doprowadzała z powrotem do ciała – żyjącego, bijącego, poruszonego – w przeciwieństwie do metafory kryształu używanej przez Laurel Richardson – czegoś zimnego i zastygłego<sup>33</sup>.

Kobiety utrzymywały **puls autoetnograficzny** po to, żeby przeżyć i historycznie wielokrotnie konfrontować się z wyrafinowanymi formami patriarchy. Zwracamy uwagę na ciało, dlatego że nas z niego wywłaszczono, pozbawiając możliwości samostanowienia. Opór wobec reprodukcji tego rodzaju opresji powraca w refleksji autoetnograficznej, którą Anzaldúa [Gloria – przyp. M.G.] i inne kobiety wprowadziły do pisania, a pozostała większość zmaterializowała w nieskończonych aktach niesubordynacji. Odzyskanie ciała jest zatem praktyką epistemiczną i polityczną, która ukonstytuowała część feminizmów na konstrukcji wiedzy usytuowanych (Haraway 1998), ale przede wszystkim ma na celu stanowienie oporu wobec wielokrotnych form opresji, których doświadczamy<sup>34</sup>.

Pojęcie pulsu autoetnograficznego miałyby zatem w postaci ucieleśnionej metafory „uzupełnić niedostatki płynące z uprawianych autonomicznie: antropologii refleksyjnej, autoetnografii, feminizmu krytycznego czy etnografii afektywnej”<sup>35</sup> i w ich wspólnej konfiguracji pozwolić na wypracowywanie jeszcze pełniejszych, bardziej szczegółowych mikroanaliz struktur władzy, które regulują systemy zarządzania współczesnych i historycznych światów. Puls autoetnograficzny mógłby być tym narzędziem, który pozwala je zderegulować

---

<sup>31</sup> Katarzyna Majbroda, „Od konwencji narracyjnej do metody. Praktykowanie antropologii społeczno-kulturowej po zwrocie afektywnym”, *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej* 1 (2016), 240: 16.

<sup>32</sup> Zob. tamże; Marcin Kafar, „Wokół humanizacji nauki – znaki, tropy, konteksty”, *Przegląd Socjologii Jakościowej* 3 (2014), 10: 16.

<sup>33</sup> Richardson Laurel, *Fields of play: Constructing an academic life* (New Brunswick, NJ: Rutgers University Press, 1997), 92.

<sup>34</sup> Aitza Miroslava Calixto Rojas, „Pulso autoetnográfico: La urgencia de un enfoque afectivo para la antropología social”, w: *Etnografías afectivas y autoetnografía “Tejiendo Nuestras Historias desde el Sur”*, Textos del Primer Encuentro Virtual 2022 (Oaxaca: Investigación y Diálogo Para la Autogestión Social, 2022), 60, dostęp 2.03.2023, <https://generoymetodologias.org/media/publicaciones/archivos/EtnografiasAfectivas.pdf>.

<sup>35</sup> Tamże, 57.

i wypracować inny rytm wspólnego życia. W tym celu jednak trzeba odrobić poszczególne etapy pracy badawczej, od raportu z własnego usytuowania badawczego (i powrotu do ciała) przez przekierowanie wektora uzyskanej samowiedzy na zewnątrz i postawienie pytania o to, czemu się owa wiedza ma przysłużyć, aż po sformułowanie i wyartykułowanie wspólnego, dla mnie i tego, co na zewnątrz mnie, interesu. Autoetnografia nie pozostaje więc „produktem” samym w sobie, narracją będącą efektem tak postawionego wyzwania badawczego. Stanowi ona jedną z form – jako rama procesu badawczego – wypracowywania programu etycznego oraz poszukiwania możliwości konkretnych polityk.

Żeby jednak nie poprzestawać wyłącznie na projektowaniu typologii i postulatywnych wizji przekształcania systemów budowania wiedzy, chciałabym wypełnić tę ramę wezwaniem pochodzącym z książki o znaczącym tytule *Sciences from below. Feminisms, Postcolonialities, and Modernities* Sandry Harding, która proponuje, żeby rozpoczynać projekty badawcze od – powiedziałybym po polsku – ...kuchni. Zachęcając do spojrzenia do wewnątrz gospodarstw domowych, przypomina, że kobiety nie potrzebują wyrafinowanych konceptualnych konstrukcji, ale takich rodzajów wiedzy, które je upodmiotawiają i wzmacniają ich pozycję oraz pozycję osób od nich zależnych – dzieci, krewnych i żyjących wokół nich wspólnot<sup>36</sup>. „Przecież to w gospodarstwach domowych ludzkie życie jest reprodukowane na wiele różnych znaczących sposobów, tak jak utrzymywane są warunki codziennego życia, które umożliwiają jego rozkwit”<sup>37</sup>. Jeżeli więc poszukujemy usytuowania, które pozwoliłoby na rozwój i wzrost wiedzy oraz społecznej sprawiedliwości, maksymalizowanie znaczenia i obiektywności<sup>38</sup> (rozumianej wedle przywołanych wcześniej definicji), to z pewnością powinnyśmy rozpocząć od miejsc nam nad wyraz znajomych.

Autoetnografie gospodarstw domowych są z pewnością hasłem-parasolem, pod którym można by zgromadzić bardzo różnorodne projekty artystyczne, naukowe, polityczne i codzienne (byłyby nimi przecież nawet albumy ze zdjęciami rodzinnymi, a samą rodzinę należałoby definiować szeroko i różnorodnie). Jestem jednak przekonana, że w aktualnym momencie w jego wymiarze historycznym, społecznym i politycznym brakuje nam uczciwej i odpowiedzialnej narracji o pracy (którą w przeważającej większości wykonują właśnie kobiety) mającej na celu dawanie i utrzymywanie życia. Jest to w pewnym sensie pozycja uniwersalna, nie dlatego że przypisana jest kobietom i naturalizowana jako ich biologiczna dyspozycja, ale dlatego że jej biorcą jest i będzie każdy/każda z nas.

<sup>36</sup> Sandra Harding, *Sciences from Below. Feminisms, Postcolonialities, and Modernities* (Durham–London: Duke University Press, 2008), 225.

<sup>37</sup> Tamże, 226.

<sup>38</sup> Tamże.

## Bibliografia

- Anderson, Elizabeth. *Feminist Epistemology and Philosophy of Science*. Stanford Encyclopedia of Philosophy. Dostęp 2.03.2023. <https://plato.stanford.edu/entries/feminism-epistemology/>.
- Borys, Monika. „Rasa, klasa, płęć i wieś. Feministyczne epistemologie marginesu”. *Praktyka Teoretyczna* 10 (2013), 4: 41–64. Dostęp 31.03.2023. DOI: 10.14746/prt.2013.4.3.
- Braidotti, Rosi. „Cztery tezy na temat feminizmu po człowieku”. *Avant* 11 (2009), 3: 1–25. Dostęp 28.02.2023. DOI: 10.26913/avant.2020.03.03.
- Calixto Rojas, Aitza Miroslava. „Pulso autoetnográfico: La urgencia de un enfoque afectivo para la antropología social”. W: *Etnografías afectivas y autoetnografía “Tejiendo Nuestras Historias desde el Sur”*, Textos del Primer Encuentro Virtual 2022, 55–67. Oaxaca: Investigación y Diálogo Para la Autogestión Social, 2022. Dostęp 2.03.2023. <https://generoymetodologias.org/media/publicaciones/archivos/EtnografiasAfectivas.pdf>.
- Crenshaw, Kimberlé. „Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory and Antiracist Politics”. *University of Chicago Legal Forum* 1 (1989): 139–167.
- Czapliński, Przemysław. „Sploty”. *Teksty Drugie* 1 (2017): 9–17.
- Derra, Aleksandra. „Obiektywność spleciona z męskością, czyli o języku nauki z perspektywy feministycznej”. *Teksty Drugie* 4 (2011): 49–68.
- Derra, Aleksandra. „Od skromnego świadka do wiedzy usytuowanej. O pożytkach z feministycznych badań nad nauką i technologią”. *Etyka* 45 (2012): 119–132. Dostęp 28.02.2023. DOI: 10.14394/etyka.458.
- Ellingson, L. Laura, Carolyn, Ellis. „Autoethnography as constructionist project”. W: *Handbook of constructionist research*, red. James A. Holstein, Jaber F. Gubrium, 445–465. New York: Guilford, 2008.
- Głosowicz, Monika. *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji kobiet w najnowszej polskiej poezji kobiet*. Warszawa: IBL PAN, 2019.
- Górnikowska-Zwolak, Elżbieta. „Dojrzewanie do śląskości. Szkic autoetnograficzny w kontekście Jubileuszu 35-lecia pracy naukowej Prof. dr hab. Anny Nowak”. W: *Wyzwania pedagogiczne w XXI wieku. Zagrożenia społeczne – edukacja – terapia. Tom jubileuszowy z okazji 35-lecia pracy naukowej Prof. Anny Nowak*, red. Maciej Bernasiewicz, Monika Noszczyk-Bernasiewicz, 335–356. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, 2022.
- Grosz, Elizabeth. *Space, Time and Perversion: Essays on the Politics of Bodies*. New York: Routledge, 1995.
- Grosz, Elizabeth. *Volatile Bodies. Toward a Corporeal Feminism*. Bloomington: Indiana University Press, 1994.
- Haraway, Donna. *Simians, Cyborgs, and Women. The Reinvention of Nature*. London: Free Association Books, 1991.

- Haraway, Donna. *Wiedze usytuowane. Kwestia nauki w feminizmie i przywilej ograniczonej/częściowej perspektywy*. Tłum. Agata Czarnacka. Dostęp 12.02.2023. <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0062haraway1988.pdf>.
- Harding, Sandra. „Rethinking Standpoint Epistemology: What is ‘Strong Objectivity’”. W: *The Feminist Standpoint Theory Reader*, red. Sandra Harding, 127–140. New York: Routledge, 2004.
- Harding, Sandra. *Sciences from Below. Feminisms, Postcolonialities, and Modernities*. Durham–London: Duke University Press, 2008.
- Hastrup, Kirsten. „Poza antropologią. Antropolog jako przedmiot przedstawienia dramatycznego”. Tłum. Grzegorz Godlewski. *Konteksty* 2 (1998): 20–28.
- Hooks, Bell. „Sisterhood: political solidarity between women”. *Feminist Review* 23 (1986), 1: 125–138. Dostęp: 20.01.2023. DOI: 10.1057/fr.1986.2.
- Kacperczyk, Anna. „Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii”. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 3 (2014), 10: 32–74.
- Kafar, Marcin. „Wokół humanizacji nauki – znaki, tropy, konteksty”. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 3 (2014), 10: 16–31.
- Majbroda, Katarzyna. „Od konwencji narracyjnej do metody. Praktykowanie antropologii społeczno-kulturowej po zwrocie afektywnym”. *Zeszyty Etnologii Wrocławskiej* 1 (2016), 240: 65–84.
- Nycz, Ryszard. „Nowa humanistyka w Polsce: kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji”. *Teksty Drugie* 1 (2017): 18–40. Dostęp: 10.03.2023. DOI: 10.18318/td.2017.1.2.
- Polczyk, Patrycja. „Autoetnografia jako możliwa metoda badawcza”. *Forum Oświatowe* 24 (2012), 2: 175–182. Dostęp 2.03.2023. <https://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/20>.
- Richardson, Laurel. *Fields of play: Constructing an academic life*. New Brunswick, NJ: Rutgers University Press, 1997.
- Rzeźnicka-Krupa, Jolanta. „Performatywny wymiar studiów o niepełnosprawności: badania na pograniczu nauk społecznych, humanistyki i sztuki”. W: *Jak badać zjawisko niepełnosprawności. Szanse i zagrożenia założeń teoretycznych i metodologicznych studiów nad niepełnosprawnością*, red. Grzegorz Całek, Jakub Niedbalski, Dorota Żuchowska-Skiba, 66–82. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2020. <https://dx.doi.org/10.18778/8142-757-9.05>, 66–82.
- Shiva, Vandana. „Wzrost gospodarczy? Jeszcze niedawno rosły dzieci, drzewa, zwierzęta, doświadczanie. Nie pieniądze”. Rozmawia Ada Petriczko. *Wysokie Obcasy*, 29.06.2019. Dostęp 1.03.2023. <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,53662,24929231,vandana-shiva-slynnna-alterglobalistka-wzrost-gospodarczy.html>.
- Słownik języka polskiego* PWN, online, hasło „bias”. Dostęp 3.03.2023. <https://sjp.pwn.pl/sjp/bias;2552068>.
- Songin-Mokrzan, Marta. „Rola autoetnografii w procesie wytwarzania wiedzy antropologicznej”. *Kultura i Społeczeństwo* 61 (2017), 3: 53–66. DOI: <https://doi.org/10.35757/KiS.2017.61.3.4>.

Spinoza, Baruch de. *Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona*. Tłum. Ignacy Myślicki. Warszawa: Wydawnictwo PWN, 2008.

Tabaszewska, Justyna. „«Wędrujące pojęcia». Koncepcja Mieke Bal – przykład inter- czy transdyscyplinarności?”. *Studia Europaea Gnesnensia* 8 (2013): 113–130.

Znanecki, Florian. *Metoda socjologii*. Tłum. Elżbieta Hałas. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.

## **Feminist Affective Autoethnographies**

### Summary

The article is an attempt to rethink the category of autoethnography in the context of feminist and affective epistemologies. The author make additions to the typologies of autoethnography built so far as a paradigm, method and research technique, and situates it as a primordial stage of the research process that is a meta-analysis of the embodied conditions of the research subject. Finally, this conceptual framework is complemented by a feminist directive that delineates the space of the household as the research field.

### Keywords

autoethnography, affect, situated knowledge, feminism, new materialism

### PROSIMY O CYTOWANIE ARTYKUŁU JAKO:

Monika Glosowicz, „Feministyczne autoetnografie afektywne”, *Autobiografia Literatura Kultura Media* 2 (2023), 21: 9–21. DOI: 10.18276/au.2023.2.21-01.